

PROTOKÓŁ Nr XXVI/2012

XXVI sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 22 sierpnia 2012 roku

PROTOKÓŁ Nr XXVI/2012

XXVI sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka odbytej w dniu 22 sierpnia 2012r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 18,

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Swoją nieobecność usprawiedliwili : radny p. Mieczysław Równy, radny p. Mirosław Gromek, radny p. Edward Zalewski.

Obrady rozpoczęto o godzinie 15⁰⁰ a zakończono o godzinie 17¹⁵.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dokonała otwarcia XXVI sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 ze zm. / wypowiadając formułę „Otwieram XXVI sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitała serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|--|--|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Danuta Janusz | - Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta |
| 3. p. Tadeusz Legacki | - Sekretarz Miasta |
| 4. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 5. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. p. Halina Ambroziak | - Naczelnik Wydziału C-3 Urzędu Miasta |
| 7. p. Halina Bardyszewska | - p.o. Naczelnika Wydziału B-2 Urzędu Miasta |
| 8. p. Grzegorz Czyronis | - Naczelnik Wydziału D-4 Urzędu Miasta |
| 9. p. Tomasz Kołodziejczyk | - Naczelnik Wydziału F-6 Urzędu Miasta |
| 10. p. Beata Rewkowska | - Naczelnik Wydziału A-1 Urzędu Miasta |
| 11. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 Urzędu Miasta |
| 12. p. Janusz Borawski | - p.o. Naczelnika Wydziału G-8 Urzędu Miasta |
| 13. p. Dariusz Nowacki | - Komendant M-11 |
| 14. p. Jacek Modest Kalinowski | - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury |
| 15. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 16. p. Waldemar Konarzewski | - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sport i Rekreacji |
| 17. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp.z oo |
| 18. p. Andrzej Bukłacha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 19. p. Mirosław Przastek | - Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego |
| Sp. z o.o. | |
| 20. p. Barbara Kędziora | - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej |
| 21. p. Anna Łepicka | - Dyrektor Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek |
| Oświatowych | |
| 22. Dyrektorzy Szkół i przedszkoli w mieście. | |
| 23. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej: Tygodnik Ostrołęcki, Kurier Wyszowski, Telewizja Ostrów. | |

24. Mieszkańcy miasta

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że na sesji obecnych jest 18 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad będą prawomocne.

Punkt 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że w dniu 6 sierpnia 2012 roku, do Rady Miasta wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o zwołanie sesji wraz z projektami uchwał i uzasadnieniami, Radni materiały otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję. Zapytała czy są inne wnioski do porządku obrad, który przedstawia się następująco :

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Informacja o porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Miasta na rok 2012 uchwalonego Uchwała Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2012-2041.
6. Stopień realizacji inwestycji miejskich przyjętych do planu na 2012 r.
7. Sprawozdanie z działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ostrowi Mazowieckiej Sp. z o.o. za okres 2011 roku. / Sprawozdanie Spółki, radni otrzymali dnia 22 czerwca 2012 r. /
8. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
10. Informacja Przewodniczącej Rady Miasta o działaniach podejmowanych między sesjami. Informacja ustna.
11. Zakończenie obrad.

Radny p. Krzysztof Listwon stwierdził, że jak wspomniała pani przewodnicząca, 6 sierpnia wpłynął wniosek o zwołanie sesji w trybie art. 20 ust 3. Następnie zacytował „na wniosek wójta, lub co najmniej ¼ ustawowego składu rady gminy, przewodniczący zobowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku”. Stwierdził, że tzn. pierwszego, drugiego, trzeciego, aż do siódmego dnia. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ust 1, w zdaniu drugim, które brzmi „do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał”.

Poinformował, że w związku z powyższym został niedopełniony wniosek formalny tj. siedmiu dni zwołania sesji, zatem sesja nie może odbywać się z art. 20. Zaproponował wykreślenie z zaproszenia na sesję, że sesja zwoływana jest w trybie art. 20 na zapis, że zwołuje się XXVI sesję Rady Miasta. Stwierdził, że jeżeli nie zostanie uwzględniony proponowany zapis będzie to obraza art. 20, złamanie prawa samorządowego ustawy o samorządzie gminnym i sesja dzisiejsza będzie nieważna, oraz wszystkie podjęte na niej uchwały. Poinformował, że „my w tej sesji uczestniczyć czynnie nie będziemy”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała czy burmistrz wyraża zgodę na proponowany wniosek radnego do porządku obrad.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że radny p. Krzysztof Listwon nie zdążył zapoznać się z orzecnictwem w sprawie interpretacji tego artykułu ustawy. Stwierdził, że radny nie ma zupełnej racji. O obrazie postanowień i ustawy i statutu czyli konstytucji miasta mówił wielokrotnie. Stwierdził, że na ten temat zabierze głos pod koniec obrad sesji. W odpowiedzi na stwierdzenie radnego „my w tej sesji uczestniczyć czynnie nie będziemy” poinformował, że nie będzie się odnosił ponieważ czy radny będzie uczestniczył w obradach sesji czy nie, nie jest burmistrza sprawą. Poinformował, że radny nie ma racji i głęboko się myli ponieważ sesja zwołana jest praworządnie i wszystkie podjęte decyzje, uchwały, stanowiska, opinie będą prawomocne. Poprosił, aby radny nie wprowadzał obecnych w błąd. Raz jeszcze podkreślił, że sesja zwołana jest zgodnie z prawem, a radny nie zna orzecnictwa w tej sprawie.

Następnie poinformował, że nie wyraża zgody na jakiegokolwiek zmiany w treści zapisu porządku obrad na wniosek radnego, o które pytała przewodnicząca.

Radny p. Krzysztof Listwon poinformował, że „obowiązują nas interpretacje, których zapewne są dziesiątki jeśli nawet nie setki, gdyby dobrze poszukać, nas interesuje literalna wykładnia ustawy samorządowej. Odczytałem ją w sposób literalny. Jeśli ma pan przed sobą inną interpretację o mocy prawomocności ustawy samorządowej to proszę o przytoczenie”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że radny odczytał prawidłowy zapis ustawy. Stwierdził, że jak wiadomo przepisy ustawowe nie mogą wyczerpywać życia i w toku tej ustawy, którą miał zaszczyt uchylać w sejmie tzw. kontraktowym, która około dwudziestu pięciu razy była zmieniana, ponieważ życie niesło różne wnioski, aby ją zmieniać. Stwierdził, że zapis radny odczytał prawidłowo, jednak nie zna orzecnictwa w tej sprawie, bo właśnie takie sytuacje jakie dzieją się w mieście, zdarzały się w innych miejscach w kraju. Poinformował, że posiedzenie rady jest zwołane praworządnie i w tej sprawie nie można mieć żadnych wątpliwości.

Radny p. Krzysztof Laska poinformował, że to pytanie kieruje do przewodniczącej rady i ewentualnie do radcy prawnego burmistrza jak również rady miasta. Rada Miasta jest autonomicznym organem i ma prawo korzystać z bezstronnych opinii radcy prawnego. Stwierdził, że zapis ustawy jest wyraźny. Stwierdził, że dzisiaj znajdujemy się w sytuacji „noszącego dzbanem wodę”. Dotąd noszący wodę ją nosi póki się ucho nie urwie. Stwierdził, że z uwagi na nienormalność sytuacji, jaką burmistrz wprowadził od miesiąca kwietnia w funkcjonowaniu rady wspólnie z przewodniczącą rady to ucho się urwało. Burmistrz jest w tej kłopotliwej sytuacji, że co by nie mówił dzisiejsza sesja odbywa się w zwykłym trybie i radni mają prawo zgłaszać wnioski do porządku obrad, tudzież inne w trakcie sesji. Burmistrz nie jest dzisiaj dysponentem, ani osobą, która musi się zgadzać. Zapytał radcy prawnego czy dzisiaj jest sytuacja taka, że sesja jest zwołana w zwykłym trybie, bez prawa korzystania z zapisu art. 20. Zapytał czy radca to potwierdza czy neguje.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że chce zwrócić uwagę przewodniczącej, że panowie radni Laska i Listwon zmieniają tok obrad. Nie dyskutują nad porządkiem obrad, do którego burmistrz chce się odnieść tylko dyskutują w ogóle o sesji. Stwierdził, że nie realizowany jest punkt dotyczący informacji o porządku obrad. Tylko o porządku obrad można dyskutować, nie o tym, co radni próbują wprowadzić poruszając kwestie praworządności i inne. Tylko o porządku obrad możemy dyskutować.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił „jest niezgodny z prawem”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zwracając się do obecnych odpowiedział, że przez tyle miesięcy, w cyniczny sposób, ci radni lekceważą statut, konstytucję naszego miasta. W chwili obecnej z jaką powagą przywołują prawo. Zaproponował, aby po sesji, ponieważ radni mają doświadczenie w pisaniu tu i tam, złożyli zapytanie czy sesja została zwołana praworządnie. Raz jeszcze podkreślił, że ta kwestia nie może być przedmiotem dyskusji. Poprosił przewodniczącą, że jeżeli nie ma konkretnych uwag do porządku obrad, o niedopuszczanie do głosu.

Radny p. Krzysztof Laska poprosił o odpowiedź radcę prawnego, celem ustalenia kwestii sprawnego i zgodnego z prawem funkcjonowania przebiegu sesji. Stwierdził, że radni żądają odpowiedzi.

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił, że radca prawny od lat pracuje w urzędzie.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że niejednokrotnie atakowano panią radcę prawną. Poprosił, aby radni dali spokój radcy, ponieważ nie ma takiego punktu w dzisiejszych obradach, aby radca prawny wypowiadał się celem interpretacji ustawy. Podkreślił, że w tej chwili dyskusja dotyczy porządku obrad.

Radny p. Eugeniusz Gałązka stwierdził, że pytanie skierowane zostało do przewodniczącej rady w sposób oczywisty, ponieważ to przewodnicząca zwołała dzisiejszą sesję, a nie burmistrz. Rada ma prawo oczekiwać odpowiedzi pani przewodniczącej. Nie można też dopuścić do takiej dyskusji pomiędzy radnymi, radą, a burmistrzem, który nie pozwala odpowiadać na pytania przewodniczącej i radcy prawnego, których kompetencje i obowiązki określa statut miasta. Stwierdził, że „my poruszamy się w jakichś oparach absurdu, PRL-owskim przedstawieniu”. Stwierdził, że tak postępować nie można. Odwoływanie się burmistrza do mieszkańców miasta i obecnych może jest i dobre, ale nie o to w tym chodzi. Gdy trzymamy się określonego przepisu prawnego i konsekwentnego postępowania, to gdy pada pytanie do pani przewodniczącej, która zwołała sesję, powinna udzielić odpowiedzi. Następnie stwierdził, że burmistrz przytaczając orzecznictwo prawne powinien podać szczegóły dotyczące tego orzecznictwa. Stwierdził, że nie ma orzecznictwa ważniejszego jak ustawa. Stwierdził, że orzecznictwo występuje w konkretnych sprawach i dotyczy konkretnej jednostkowej przeważnie sprawy. Poinformował, że zazwyczaj orzecznictwem w sprawie posiłkują się sądy, które mając „jakąś podkładkę” opierają swój wyrok. Raz jeszcze podkreślił, że nie ma takiego orzecznictwa, które zastępowałoby artykuł ustawy uchwalony przez sejm. Stwierdził, że wobec tego burmistrz niech nie robi „wody z mózgu” tutaj zebranych, bo takie zachowanie nie przystoi burmistrzowi. Zapytał czy burmistrz myśli, że „siedzi tu gromada frajerów, którzy nic nie widzieli w życiu, nie zetknęli się z prawem”. Stwierdził, że burmistrz nie może dominować „swoimi pomysłami at hot, bo pan tak wymyślił”. Poinformował, że oczekuje, iż radca prawny odpowie na zadane pytanie. Stwierdził, że „chyba, że pani jest w ochronie osobistej burmistrza, robi pani za komandosa jakiegoś, żeby burmistrzowi krzywda się nie stała, proszę bardzo”, ale wypadałoby, aby pani udzieliła odpowiedzi. Zapytał, czy radca uznaje, że sesja jest zwołana w trybie art. 20 ust 3 i czy spełnia wymogi tego zapisu. Stwierdził, że skoro przewodnicząca nie odpowiedziała na to pytanie, radni oczekują odpowiedzi od radcy prawnego, a nie od burmistrza.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała czy radny p. Stanisław Dylewski chciałby złożyć wniosek do porządku obrad dzisiejszej sesji.

Radny p. Stanisław Dylewski odpowiedział, że przewodnicząca za chwilę się dowie, co chce powiedzieć. Następnie stwierdził, że niewątpliwie poruszana sprawa jest sporna pomiędzy burmistrzem, a radą miasta. Stwierdził, że jeżeli jest sprawa sporna, a burmistrz nie jest wyrocznią ponieważ nie jest prawnikiem tylko jest lekarzem poprosił, aby radca prawny odpowiedział na zadane pytania radnych. Jeżeli radca nie chce odpowiedzieć, poprosił o zapisanie w protokole obrad sesji, że radca prawny odmawia udzielenia odpowiedzi.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała „czyli nie ma żadnego pan radny wniosku”.

Radny p. Stanisław Dylewski odpowiedział, że jego wniosek jest taki, aby radca prawny udzielił odpowiedzi w sprawie spornej pomiędzy radą, a burmistrzem.

Radna p. Maria Bębenek stwierdziła, że przewodnicząca rady otworzyła sesję w trybie art. 20 ust 3. Nawet jeżeli radni mają wątpliwości, to sesja jest otwarta i musi być kontynuowana.

Radny p. Eugeniusz Gałązka wtrącił, że nie musi.

Radna p. Maria Bębenek stwierdziła, że radni oczywiście mogą zadawać pytania, ale sesja jest otwarta i trzeba kontynuować jej poszczególne punkty. Poinformowała, że radni mogą ją zaskarżyć, czy napisać kolejną skargę.

Radny p. Lech Godlewski wtrącił „ciekawe do kogo”.

Radna p. Maria Bębenek kontynuując stwierdziła, że nie zapoznała się z orzecnictwem, które cytował burmistrz.

Radny p. Eugeniusz Gałązka wtrącił, że burmistrz żadnego orzecznictwa nie cytował.

Radna p. Maria Bębenek odpowiedziała, że burmistrz powoływał się na orzecznictwo w tej sprawie. Stwierdziła, że nie podejrzewa, aby przytaczane orzecznictwo było nieaktualne.

Radny p. Eugeniusz Gałązka wtrącił, że „czekamy na zacytowanie orzecznictwa”.

Radna p. Maria Bębenek zapytała, co to w tej chwili da. Sesja została otwarta.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że nie ma przy sobie treści tego artykułu, ale jest w stanie odpowiedzieć na radnych pytanie.

Radny p. Krzysztof Listwon wtrącił czy należy kontynuować przestępstwo.

Radna p. Maria Bębenek odpowiedziała, że nie mówi, że to jest przestępstwo. Zapytała dlaczego to jest przestępstwo.

Radny p. Krzysztof Listwon odpowiedział, że dlatego, że sesja zwołana jest niezgodnie z prawem.

Radny p. Lech Godlewski wtrącił, że radni wymagają, aby radca prawny odpowiedział na zadane pytanie tak, czy nie.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że w związku z tym, że radni nie pozwalają jej na udzielenie odpowiedzi w tej sprawie, udziela głosu burmistrzowi.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że obecni przed chwilą wysłuchali wypowiedzi radnego p. Eugeniusza Gałązki. Zwrócił uwagę, ileż w tej wypowiedzi było zarzutów, w tym do radcy prawnego, ile kłamstw. Stwierdził, że zachowanie radnego jest cyniczne i przypomniał jak radny na jednej z poprzednich sesji cytował opinię RIO w sprawach udostępniania dokumentacji. Poinformował, że sytuacja ta

została zdemaskowana, ponieważ dokument ten wydany został dwa lata temu, czyli jeszcze w poprzedniej kadencji. Stwierdził, że radny już wtedy doszukiwał się różnych prawd. Przypomniął, że radny w swojej wypowiedzi w sposób okrutny kompromitował organ administracji rządowej RIO.

Radny p. Eugeniusz Gałązka wtrącił, że burmistrz zabiera głos nie na temat.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że mówi na temat. Poinformował, że dzisiaj podobnie radny ubliża pani radcy, mówi o gromadzie frajerów, wodzie w mózgu. Zapytał, jakim się radny posługuje słownictwem na sesji rady. Poinformował, że te wszystkie wypowiedzi zostaną uwiecznione na wieki w dokumentach. Stwierdził, że radny nie rozumie, bo miesza orzecznictwo z ustawą. Poinformował, że ustawa jak każda, ma orzecznictwo.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił, że do ustawy jest przepis wykonawczy, a nie orzecznictwo.

Radny p. Krzysztof Listwon dodał, że „pan kłamie”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że to radny kłamie. Następnie poinformował, że słuszną uwagę zwróciła radna p. Maria Bębenek. Stwierdził, że nie ma takiego punktu w obradach, by dyskutować nad tym, co państwo radni próbują czynić. Poinformował, że wszelkie wątpliwości zostaną wyjaśnione w odpowiednim czasie. Sesja jest zwołana prawidłowo i żeby uspokoić radnych, mimo użytych obrażających słów, poprosił, aby radca prawny wypowiedział się w omawianej kwestii.

Radca Prawny p. Anna Bylińska poinformowała obecnych, że przede wszystkim chce odnieść się do słów radnego p. Stanisława Dylewskiego stwierdzając, że niczego nie odmawia. Wypowiada się wtedy, kiedy został jej udzielony głos. Stwierdziła, że analizując brzmienie art. 20 ust 3, sesja zwołana jest na wniosek burmistrza. Wniosek spełnia wymogi określone w ustępie pierwszym w zdaniu drugim, a zatem jest to sesja, która została zwołana w trybie tegoż artykułu, powołanego w zaproszeniu. Zwróciła uwagę, że siedmiodniowy termin jest terminem instrukcyjnym. Przypomniła, że kilka lat temu, nie pamięta, w którym to czasie było, w ogóle nie było ustalenia terminu w jakim sesja nadzwyczajna ma być zwołana. W związku z tym ustawodawca wprowadził ten termin, co nie świadczy to o charakterze sesji, czy jest to sesja zwołana w trybie art. 20 ust 1 czy przez przewodniczącą w trybie art. 20 ust 3.

Punkt 3

Interpelacje i zapytania zgłoszone podczas XXIV sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka w dniu 23 lipca 2012 r.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że „przechodzimy do punktu trzeciego, są to interpelacje i zapytania”. Zapytała, czy któryś radny pragnie zabrać głos w tym punkcie.

Radni nie zgłosili interpelacji oraz zapytań.

W związku z brakiem pytań, przewodnicząca rady przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Punkt 4

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012.

Radny p. Krzysztof Listwon wtrącił, aby przewodnicząca rady przerwała prowadzenie sesji.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała na jakiej podstawie ma przerwać obrady.

Radny p. Krzysztof Listwon odpowiedział, że na takiej podstawie, dopóki sytuacja nie zostanie wyjaśniona przez radcę prawnego. Stwierdził, że pani prawnik w swojej wypowiedzi ustosunkowała się do ust 1, zdania drugiego omawianego artykułu. Poinformował, że pytał o interpretację art. 20 ust 3 ustawy.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła o nie przeszkadzanie w prowadzeniu obrad sesji.

Radny p. Krzysztof Listwon kolejny raz poprosił o wyjaśnienie ust 3. Stwierdził, że trwa w tej chwili łamanie prawa, w którym uczestniczy przewodnicząca. Poprosił, aby tego nie robić.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła obecnych o spokój.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował obecnych, że radca prawny wszystko wyjaśnił, czego radny najwidoczniej nie słyszał.

Radca Prawny p. Anna Bylińska poinformowała raz jeszcze, że sesja została zwołana w trybie art. 20 ust 3 na wniosek pana burmistrza.

Radny p. Krzysztof Listwon poprosił, aby radca prawny odczytał słowo po słowie ten artykuł.

Radca Prawny p. Anna Bylińska odpowiedziała, że na wniosek wójta, przewodniczący zwołuje sesję i to wszystko. Termin siedmiu dni jest terminem instrukcyjnym. Poprosiła, aby radni sięgnęli do wcześniejszych unormowań.

Radny p. Krzysztof Listwon zapytał czy w ustawie, termin do siedmiu dni zapisany jest w cudzysłowie czy nawiasie. Stwierdził, że użyty termin „w ciągu siedmiu dni” jest literalnym ciągiem zdania tego artykułu. Stwierdził, że radca prawny uciął interpretację tego przepisu w połowie zdania. Poprosił, aby treść artykułu został odczytany w całości.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska przeszła do realizacji kolejnego punktu tj. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012.

Radny p. Krzysztof Listwon stwierdził, że w dalszym ciągu nie został wyjaśniony art. 20 ust 3.

Radna p. Maria Bębenek stwierdziła, że jeżeli któryś z radnych nie chce uczestniczyć w sesji to może opuścić salę obrad.

Radny p. Krzysztof Listwon zapytał co znaczy „nie chce uczestniczyć”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska raz jeszcze upomniwała radnych o zachowanie spokoju i o powagę.

Radny p. Krzysztof Listwon zgłosił wniosek formalny prosząc o 5 min. przerwy w obradach.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska ogłosiła przerwę.

/ przerwa 5 min. /

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska wznowiła obrady stwierdzając, że „przystępujemy do realizacji punktu 4”, a jest to bardzo ważna sprawa dla miasta.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012.

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił „pani przewodnicząca, pani przewodnicząca”. Stwierdził, że „zaczęliśmy dopiero po przerwie, proszę się nie denerwować”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska odpowiedziała, że się nie denerwuje. Stwierdziła, że to państwo radni się denerwują i nie pozwalają na prowadzenie sesji.

Radny p. Krzysztof Listwon wtrącił, że był inicjatorem ogłoszenia przerwy.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że „nie chce robić bałaganu takiego, jakie państwo robicie w tej chwili”.

Radny p. Krzysztof Listwon kontynuując informował, że „po przerwie, po przerwie”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska kontynuowała, że „jesteśmy w realizacji pkt 4 panie radny i proszę o spokój”.

Radny p. Krzysztof Listwon zapytał w jakim celu poprosił o przerwę. Poinformował, że po to, aby powiedzieć „jaki był wynik naszej narady w czasie przerwy”. Następnie poinformował, że w związku z tym, że pani przewodnicząca chce nadal kontynuować sesję w trybie art. 20, a jest to sesja zwołana z pogwałceniem ustawy samorządowej „my jako radni nie możemy legitymizować swoimi osobami, swoją obecnością tychże obrad i nie będziemy uczestniczyć w podejmowaniu uchwał, które państwo zaproponowaliście. Zwracam się do wszystkich państwa radnych, którzy podzielacie naszą opinię o opuszczeniu obrad dzisiejszej sesji, która zwołana jest, tak jak powiedziałem w sposób nieprawomocny. Dziękuję”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że tylko cztery osoby dyskutowały podczas przerwy, część radnych była na balkonie, część w ogóle w dyskusji nie brała udziału. Stwierdził, że oto jest przykład demokracji jaką wprowadza pan radny Listwon, radny Laska i radny Gałązka.

Następnie salę obrad opuścili :

- radna p. Małgorzata Bartkiewicz,
- radny p. Stanisław Dylewski,
- radny p. Eugeniusz Gałązka,
- radny p. Lech Godlewski,
- radny p. Krzysztof Laska,
- radny p. Mateusz Lendzioszek,
- radny p. Krzysztof Listwon,
- radny p. Andrzej Pęksa,
- radny p. Andrzej Tułowiecki,
- radny p. Jacek Wilczyński.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła o spokój i kolejny raz poinformowała, że obecnie realizowany jest punkt 4 obrad tj.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012.

Następnie Przewodnicząca Rady Miasta stwierdziła, że mimo braku quorum, obecni powinni zapoznać się z proponowanymi zmianami w budżecie miasta. Poprosiła, aby skarbnik miasta uzasadnił proponowane zmiany.

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska poinformowała obecnych, że proponowana zmiana uchwały budżetowej na 2012 rok wprowadza dwie zasadnicze zmiany. Poinformowała, że wprowadzenie po stronie dochodów jak i wydatków dofinansowania w ramach projektu systemowego realizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ostrowi Mazowieckiej pn. Aktywizacja Zawodowa i Rozwój Kompetencji Społecznych osób pozostających bez pracy w Ostrowi Mazowieckiej. Projekt ma charakter przedsięwzięcia. Rada Miasta dnia 28 marca 2012 roku podjęła uchwałę Nr XVI/116/2012 w sprawie wyrażenia zgody na realizację przez MOPS w latach 2012 – 2014 projektu systemowego w ramach Programu Systemowego Kapitału Ludzkiego 2007 – 2013. Dochody i wydatki zwiększono do kwoty 127.953, 67 zł. Poinformowała, że kolejna zmiana to jest zaproponowanie nowego zadania inwestycyjnego pn. termomodernizacja, dokumentacja z przewidywanym planem wydatków w kwocie 80.000 zł. do pokrycia z wolnych środków. W tym momencie zakłada się zwiększenie deficytu miasta. Nie zwiększa się kredytu, zadanie zostanie zrealizowane z wolnych środków. Poinformowała, że są to dwie zasadnicze zmiany jakie przewiduje projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dodała, że są to dwie zasadnicze zmiany, bardzo potrzebne na tę chwilę.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski na wstępie podziękował radnym, którzy nie opuścili sali obrad. Następnie prosił, aby zwrócono uwagę na to, że część radnych w sposób bezwzględny chce realizować swoje zamierzenia, nie działać na rzecz i dobro miasta. Stwierdził, że jeżeli są jakieś wątpliwości, które były, to można je, nawet po fakcie rozstrzygnąć. Tak się postępuje w cywilizowanym kraju. Przypomniął, że mówił iż wszelkie stosowne dokumenty radni otrzymają celem zapoznania się. Stwierdził, że kierownictwu do głowy by nie przyszło, że część radnych na dzisiejszej sesji zareaguje w taki sposób. Poinformował, że w chwili obecnej stają sprawy budżetu, a dla radnych, którzy opuścili salę obrad nie ma żadnych świętości. Stwierdził, że ci radni kierują się, aby bezwzględnie realizować swój zamiar, ich cel, ich myśl. Poinformował, że sesja mogłaby dalej się odbywać. Jeżeli radni twierdzą, że sesja odbywa się niepraworządnie, to mogliby skierować skargę do Wojewody Mazowieckiego. Poinformował, że nawet, gdyby uznano ją za zasadną, kierownictwo urzędu nie mogłoby zarzucić sobie, że nie stawia radzie spraw pilnych dla miasta. Poinformował, że wszystkie punkty obrad sesji są niezwykle potrzebne do bieżącego rozwoju miasta. Stwierdził, że być może radnych, którzy wyszli, zatrwożyła przedłożona informacja o stopniu realizacji inwestycji miejskich. Poinformował, że w informacji, czerwonym kolorem uwzględniono stan zaawansowania prac podjętych inwestycji. Są to działania, które zmieniły się w ciągu ostatnich trzech tygodni. Poinformował, że prace są zaawansowane, ponieważ tak pracuje urząd miasta, w spokoju i porozumieniu. Wiele działań podejmowanych jest po twardych negocjacjach i ustaleniach na rzecz i w imię dobra miasta. Stwierdził, że obecni są świadkami, co jest przerażające w jaki sposób postępuje ta grupa radnych. Jest to głęboka refleksja, którą społeczeństwo powinno poznać. Przypomniął, jak radny p. Eugeniusz Gałązka, na jednej z poprzednich sesji cytował opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, a w między czasie, w cyniczny sposób kpi sobie z opinii RIO w innej

sprawie. Stwierdził, że dawane przez radnego przykłady, że zakupiony czajnik można potraktować jako zakup kosiarki, wpisując go w odpowiednie działy budżetu, przez człowieka, który wiele lat kierował poważnym podmiotem w mieście jest niestosowne.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że nie miała możliwości, aby spokojnie odpowiedzieć radnym na zadane pytanie.

Punkt 5

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2012-2041.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że zmiany w WPF ściśle wiążą się ze zmianami w budżecie miasta.

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska odpowiedziała, że przygotowany projekt uchwały dotyczący zmian WPF wynika ze zmiany budżetu miasta. Wobec braku możliwości podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta, dalsze procedowanie tego projektu uchwały jest bezprzedmiotowe. Poinformowała, że zmiany w budżecie dotyczą środków na dofinansowanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, które ma charakter przedsięwzięcia, i które miało wpływ na wysokość środków uzyskanych w poszczególnych latach objętych prognozą. Zatem skoro uchwała budżetowa nie została podjęta, trudno mówić o tym, żeby podejmować uchwałę w sprawie WPF.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że ośmiela się zwrócić do przewodniczącej rady, by zechciała prowadzić dalej obrady XXVI sesji. Poinformował, że ustawodawca przewidział taką ewentualność, ponieważ zgodnie ze Statutem Miasta przewodniczący rady nie przerywa obrad, gdy liczba radnych obecnych w miejscu odbywania posiedzenia rady spadnie poniżej połowy składu, jednakże rada nie może wówczas podejmować uchwał / § 31 ust 2 Statutu Miasta Ostrów Mazowiecka /.

Poinformował, że z szacunku dla wszystkich obecnych na sali obrad, prosi o kontynuowanie posiedzenia.

Punkt 6

Stopień realizacji inwestycji miejskich przyjętych do planu na 2012 r.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że radni otrzymali obszerną informację w tym zakresie. Poprosiła burmistrza o wprowadzenie do tego punktu.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski podziękował kierownikowi biura G-7, który podjął inicjatywę, by przedstawić radnym stan zaawansowania realizacji tych zadań na dzień dzisiejszy. Poinformował, że przy każdej opisanej inwestycji, kolorem, informuje o stanie robót. Poinformował, że opis kolorem dotyczy działań w okresie ostatnich trzech tygodni. Poinformował, że jeżeli media są zainteresowane tą informacją, to zostanie ona niezwłocznie udostępniona. Poinformował, że od wielu miesięcy inwestycje prowadzone są „pięknie”. Przypomniał, że w roku ubiegłym było o 60% więcej zaplanowanych inwestycji jak w roku wyborczym 2010. W tym roku miasto realizuje inwestycje z wielkim trudem, z ogromnym wysiłkiem. Podziękował wszystkim pracownikom biura inwestycji. To jest wielka ich chwała, wysiłek i trud. Ta praca wymaga wielogodzinnej pracy, często poza budynkiem urzędu i po godzinach pracy.

Radny p. Zbigniew Krych mając na uwadze czasochłonność procedur, zapytał czy w tym roku zostanie wykonana przebudowa kanalizacji deszczowej ul. Sielskiej.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował obecnych, że po przeprowadzonej analizie nie można udawać, że się nie wie, że 45 % ulic w mieście to drogi gruntowe i piaszczyste. To daje skalę dramatu w jakim jest miasto. Oczywiście ważną sprawą jest, by naprawiać ten stan, ale są radni, w tej chwili nieobecni na sali, którzy dla własnych interesów, wzniecają nadzieje wśród mieszkańców miasta w zakresie budowy ulic czy wymiany chodników. Następnie zapytał, czy obecni wiedzą, że przedszkole przy ul. Sielskiej od momentu wzniesienia tej inwestycji, wody opadowe są spięte z kanalizacją sanitarną. Stwierdził, że taki stan rzeczy jest nie do wyobrażenia, a który ma miejsce w mieście. Podobna sytuacja dotyczy ZSP Nr 1 przy ul. Grota Roweckiego. Mając na uwadze podjęcie inwestycji przy szkole miasto, ratuje to, że posiada własny teren i kanał, do którego ścieki będą odprowadzane. W innym wypadku miasto nie uzyskałoby pozwolenia na budowę. Następnie poinformował, że ul. Sielska spędza sen z powiek. Poinformował, że wyczerpała się cierpliwość radnego p. Edwarda Podbielskiego, który powiedział, aby broń boże nie zaczynać realizacji tego zadania od jego posesji. Poinformował, że ulica Sielska zmienia swój przebieg. Kiedyś biegła ona do ul. Sikorskiego, a teraz biegnie do centrum miasta, ratusza. Odpowiedział, że z całą pewnością miasto zrealizuje to zadanie i wykona kanalizację ul. Sielskiej.

Radny p. Edward Podbielski poinformował, że jeżeli chodzi o brak kanalizacji deszczowej ul. Sielskiej to obejmuje on odcinek od wjazdu do ul. Robotniczej, aż do ul. Zwycięstwa. Następnie celem sprostowania poinformował, że ul. Sielska ciągnie się od ul. Prusa do ul. Bagińskiej. Jest to jedna z najstarszych ulic w mieście i jedna z najdłuższych. Jak został wykonany wiadukt na ul. Sielskiej, przy wiadukcie wybudowanych jest już dwadzieścia nowych domów. Stwierdził, że w tej kwestii „można wrzucić kamyczek do ogródka poprzedniej rady, poprzedniego burmistrza”, ponieważ nikt z urzędu miasta nie poinformował nabywców tych działek, że będzie budowana obwodnica. Mieszkańcy tego osiedla skarżą się, że brak jest ekranów wygłuszających, że zaczynają siadać fundamenty wybudowanych nieruchomości, pękają tynki.

Radna p. Maria Bębenek zapytała o dokumentację na budowę hali sportowej przy ZSP Nr 1. Zapytała, czy ta dokumentacja, która jest w tej chwili w opracowaniu, sporządzana jest na nowo, czy na bazie wcześniej wykonanej. Kiedy radni otrzymają dokumentację w tej sprawie celem zapoznania się, a w szczególności komisja ds. oświaty i planowania przestrzennego.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że skrócenie czasu nad opracowaniem dokumentacji, na czym miastu zależy, mógł zostać skrócony tylko dlatego, że ta sama firma projektowa opracowuje nową dokumentację techniczną. Poinformował, że projekt zostanie zupełnie zmieniony, ponieważ wersja pierwotna zawierała budowę hali sportowej wraz z balkonem widowiskowym. Poprzedni projekt był nie realny do zrealizowania. W ścisłej współpracy z podmiotami, których inwestycja dotyczy, / dyrekcja szkoły, rodzice uczniów, samorząd uczniowski / odbywają się spotkania, narady, konsultacje. Poinformował, że prowadzone były „twarde” rozmowy z projektantem, ponieważ w pewnym momencie „zakwestionowaliśmy” pewne propozycje, rozwiązania dla dobra szkoły i miasta. Poinformował, że uwzględniono postulaty pani dyrektor, poparte merytorycznie bardzo mocno i zdecydowano, że będzie dobudowywanych również kilka sal dydaktycznych. Poinformował, że podjęto taką decyzję mając na uwadze rozwój szkoły i poprawę warunków nauczania. Jednocześnie poinformował, że należy liczyć się ze świadomością, że najprawdopodobniej przez wiele lat miasto i szkoła drugiej takiej inwestycji nie podejmie. Stwierdził, że szkoła wymaga pomocy, gdyż przestaje być atrakcyjna. Poinformował, że wielu rodziców z tego rejonu zapisuje dzieci do szkoły, tam gdzie jest basen, nowoczesne

boisko typu Orlik. Stwierdził, że miasta obowiązkiem jest, aby doprowadzić do równego poziomu atrakcyjności szkół pod względem technicznym. Poinformował, że projekt pozostawi również obecną salę gimnastyczną w szkole, ponieważ to niesie szanse na zajęcia dodatkowe dla uczniów oraz wiele innych zajęć i rozwiązań zagospodarowania tej powierzchni. Następnie poinformował, że w szkole pracuje bardzo ciekawe środowisko. Poinformował, że z wielką klasą, po konkursie na dyrektora szkoły, odeszła dyrektorka zastępująca byłego dyrektora p. Jerzego Bauera. Klasa tej nauczycielki również wpłynęła na klimat w szkole, który jest kapitalny, doskonały. Inwestycja, która tam będzie realizowana prowadzona jest w takim klimacie, spokoju i porozumieniu. Spotkania, które w szkole się odbywają są wzruszające, a jednocześnie skromnie organizowane. Widać oddanie sprawie wszystkich pracowników szkoły, samorządu i rodziców. Poinformował, że prace nad projektem są na ukończeniu. Poprosił o wyjaśnienia kierownika biura G-7 kiedy zostanie udzielone pozwolenie na budowę i kiedy miasto rozpocznie roboty budowlane.

p.o. Kierownika biura G-7 p. Janusz Borawski poinformował obecnych, że tak jak wspomniał burmistrz, prace są zaawansowane. Należy również wspomnieć, że wymagały one bardzo dużo uzgodnień. W odpowiedzi na pytanie radnej p. Marii Bębenek, czy projekt budowy sali gimnastycznej jest nowy, czy na bazie poprzedniego projektu poinformował, że większość uzgodnień w starym projekcie nie pokrywały się z możliwościami teraźniejszymi. W nawiązaniu do gospodarki wodno ściekowej poinformował, że wcześniejsze założenie było, aby odprowadzenie przyłączyć do ul. Grota Roweckiego. Z powodu niemożliwych do realizacji postawionych warunków przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Czerwinie, poszukując nowego rozwiązania, postanowiono, że kanalizacja deszczowa zostanie przeprowadzona przez działki stanowiące własność miasta do kanalizacji deszczowej znajdującej się w ul. 3 Maja. Rozwiązanie to pozwoli na podłączenie sąsiedniego osiedla, budownictwa jednorodzinnego w stronę ul. Młyńskiej. Następnie poinformował, że w miesiącu wrześniu prace nad dokumentacją techniczną zostaną zakończone, następnie miasto wystąpi o pozwolenie na budowę. Poinformował, że w trakcie przygotowywania dokumentacji wymagana była konsultacja z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, ponieważ teren ten należy do ochrony konserwatorskiej. Uzgodnień jest mnóstwo.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski w uzupełnieniu w zakresie kanalizacji, która służyć będzie również osiedlowi jednorodzinnemu, poinformował, że kanalizacja ta odbierze również te wody, które są odprowadzane do kanalizacji sanitarnej. Poinformował, że miasto z wielką troską odniosło się do całego terenu szkoły. Poinformował, że miasto zagospodaruje cały plac, łącznie z boiskiem. Odcinek zewnętrzny gruntu pozostawiono wolnym z dwóch powodów. Po pierwsze na terenie tym znajdują się drzewa, które mogłyby być problemem, a po drugie należy być skromnym. Poinformował, że „kiedyś z rozmachem rozdawano ziemię w mieście, w centrum miasta, bo było jej dużo”. Stwierdził, że może się okazać, że ten skrawek zewnętrzny gruntu nie będzie potrzebny szkole, ale może być potrzebny miastu pod jakąś inwestycję. Raz jeszcze podkreślił, że skrupulatnie przeanalizowano pomysł zagospodarowania tego terenu, z którym miasto chce się podzielić. Stwierdził, że jest to wielki sukces, ponieważ długo trwały wszelkie ustalenia w zakresie kanalizacji, terenu szkoły, aby wszystko pomieścić w sposób współczesny, tak jak określają to wymogi.

Radna p. Maria Bębenek zwróciła uwagę, że w chwili obecnej państwo dużą wagę przywiązuje do rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży. Stwierdziła, że w tej chwili szkoły podstawowe wyłaniają przyszłych olimpijczyków. Dlatego warunki w jakich rozwija się młodzież jest niezmiernie ważna. Zwróciła uwagę, że ZSP Nr 1 „od zarania dziejów, jeszcze jak moje dzieci chodziły do szkoły, ćwiczyły na dechach, na korytarzu”.

Radny p. Edward Podbielski poinformował, że chciałby zadać pytanie w zakresie dokumentacji technicznej ul. Baczyńskiego. Pytanie to chciałby skierować do kierownika

biura G-7 p. Janusza Borawskiego. Zapytał czy „nareszcie zostanie rozwiązane to kuriozum, że na środku ulicy soi dom prywatny, który dzieli ulicę na dwie części. Stwierdził, że „o dziwo można by mieć wszelkiego rodzaju domniemania i domyslenia, że do pana doktora Wiśniewskiego, bo tak się akurat złożyło, jest kostka i chodniki po obu stronach, mało tego tam dom nabyła była pani radna, z domu pani Burkiewicz, a tutaj ta ulica jest przedzielona domem i pozostała część ulicy Baczyńskiego jest nie tylko, że gruntową i piaszczystą, ale ma spadek i tam zalewa woda. Pan powiedział o mojej skromności jako radnego i mieszkańca ulicy Sielskiej. Chciałem zwrócić uwagę, że skromnością przewyższa mnie pani przewodnicząca, bo przy tej ulicy mieszka. To woła o pomstę do nieba, żeby ulica w XXI wieku stała przedzielona domem i nic z tym nie można zrobić. Jeżeli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze, ale myślę, że miasto w tym przypadku powinno było przeznaczyć realną kwotę na wykup tej nieruchomości, ale skończyć jedną z tych głupot, bo jedna głupota była przy poczcie, druga głupota jest na Wołodyjowskiego i trzecia głupota, największa, jest na ulicy Baczyńskiego. Gdybyśmy jakkolwiek telewizję zaprosili, to, to się kwalifikuje, ja wiem do czego. Dziękuję bardzo i proszę o odpowiedź”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że na całe szczęście w tej sprawie tak jak wystąpił radny, wystąpił również mieszkaniec miasta o szczególnym autorytecie. Miasto posiada w tej sprawie korespondencję. Poinformował, że wystąpienie to spowodowało, że burmistrz zlecił wykonanie dokumentacji technicznej tej ulicy, wiążąc ją z ul. Leśną. Natomiast w sprawie omawianej nieruchomości stwierdził, że ma wiedzę w tym zakresie, ale sprawa nie jest prosta. Poinformował, że jest to poważna zaszłość. Mieszkańcy nieruchomości są zaadoptowani w budynku. Z tego tytułu nie stwarzają problemu innym mieszkańcom i udostępniają im przejście przez swoją posesję. Stwierdził, że rozwiązanie tego problemu będzie bardzo trudną sprawą. Poinformował, że w mieście występuje kilka takich problemów, ciężkich do rozwiązania, które są zaszłością sprzed dwudziestu kilku lat. Poinformował, że trudnych spraw nie należy „jatrzyć”, ale starać się je rozwiązywać. Poprosił o ewentualne wyjaśnienia kierownika biura G-7.

p.o. Kierownika Biura G-7 p. Janusz Borawski poinformował, że jest to problem, kiedy ulica przedzielona jest działką prywatną. Proces wywłaszczania byłby procesem krzywdzącym właścicieli nieruchomości. Poinformował, że jest możliwość rozwiązania dojazdu z jednej i drugiej strony tejże nieruchomości.

Radny p. Edward Podbielski stwierdził, że jeżeli kierownik będzie się takimi kryteriami kierował „czy wywłaszczyć, czy nie wywłaszczyć, czy się opłaci, czy się nie opłaci”, to nastanie XXII wiek. Stwierdził, że wiadomo, że zainteresowane jest miasto uporządkowaniem ulicy i miasto „moim zdaniem” powinno wystąpić z konkretną ofertą, bo wszystko się to opiera o środki finansowe. Stwierdził, że jeżeli właściciel nieruchomości byłby zainteresowany, to na pewno „za grosze tego nie odda”. Jeżeli miasto proponuje satysfakcjonującą, ale realną kwotę, za którą właściciel będzie mógł sobie kupić mieszkanie w bloku lub inną posesję, to załatwienie sprawy jest prawdopodobne. Stwierdził, że z inicjatywą powinno wystąpić miasto. Zwrócił uwagę, że należy podjąć mediacje, czy właściciele nieruchomości skłonni są ją sprzedać, ustalić wartość nieruchomości. „Jeżeli będziemy mówili, że jest dojazd, to ten dom będzie stał jeszcze XXI i XXII wiek, dokąd się nie rozsypie”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dodała w swoim i sąsiadów imieniu, że ulica ta, posiada wysoki spadek, przez który posesje są nagminnie zalewane przez wody opadowe. Stwierdziła, że sprawa jest pilna i powinna być uporządkowana.

Punkt 7

Sprawozdanie z działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ostrowi Mazowieckiej Sp. z o.o. za okres 2011 roku.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła o wprowadzenie do omawianego tematu, burmistrza.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że omawiany temat jest bardzo ważną sprawą, który zgodnie z planem pracy rady miał być omawiany. Poinformował, że sprawozdanie radnym zostało przesłane 22 czerwca br. Poinformował, że po tych ogromnych niepokojach, po dramatycznych chwilach w ZGK nastał spokój, jest praca organiczna, naprawcza. Jest duża determinacja do naprawy sytuacji finansowej Spółki. Podjęte działania w tym celu nie kierują się na wskroś komercyjnymi rozstrzygnięciami, ale miastu, jako organizmowi, działalność Spółki jest bardzo potrzebna. Poinformował, że cieszy się, że kierownictwo pod przewodnictwem Prezesa p. Kazimierza Zacharskiego doprowadziło do stabilizacji personalnej, że oszczędzono ten potencjał, ludzi, którzy w spółce pracowali wiele lat, a pracownicy czują się bezpiecznie. Poinformował, że Spółka pracuje w skromnych warunkach, płace są wyważone, już nie ma tego co było, takiej hybrydy, że Prezes z indeksacją miał płacę 13.000 zł. Zauważył, że nie jest to może i dużo, ale należy zwracać uwagę na to, gdzie się jest, tu i teraz. Poinformował, że oczywiście jest jeszcze wiele zagrożeń, wiele spraw do rozwiązania, spraw, które zaczęto z wielkim trudem realizować. Poprosił, aby Prezes przybliżył obecną sytuację Spółki oraz podjętych działań. Dodał, że Spółka zmieniła swoją nazwę. Pozbyła się członu, która mieszkańców wprowadzała w błąd, ponieważ Spółka nie prowadzi działalności mieszkaniowej. Na zarzuty radnych, którzy obawiali się z tego tytułu kosztów finansowych w zakresie tych zmian poinformował, że Spółka nie poniosła tych kosztów. Przypomniał, że wcześniej był przygotowany projekt uchwały o zlikwidowaniu członu „i mieszkaniowej”, której uchwalenie nie doszło do skutku. Poinformował, że jest przepis prawny, który nie pozwala używać nazwy przedsiębiorstwa, który jest niezgodny ze stanem faktycznym. Taka sytuacja nie mogła trwać w nieskończoność zwłaszcza, że zarządzanie mieszkaniem w mieście przejął wiele lat temu TBS.

Prezes ZGK p. Kazimierz Zacharski poinformował obecnych, że przedmiotem obrad jest sprawozdanie Spółki za rok 2011. Stwierdził, że można ten czas traktować już jako historię, ale historię ważną, z której należy wyciągnąć wnioski na przyszłość. Rok 2011 dla Spółki był rokiem szczególnym. Wynikało to z tego, że w roku poprzednim tj. 2010, Spółka odnotowała wyjątkowo niekorzystny wynik finansowy na około 1. 750.000 zł. W związku z tym, zaszła potrzeba przeprowadzenia audytu w Spółce, który został przeprowadzony w okresie I kwartału. Głównym zaleceniem audytu było opracowanie programu naprawy finansów Spółki. Program ten zaczął wdrażać jego poprzednik, p. Krzysztof Radomski, który pełni obecnie funkcję prokurenta. Poinformował, że obecna na sesji jest również p. Renata Kaczmarczyk, główna księgowa Spółki, która pełni tę funkcję od października 2011 roku. Przypomniał obecnym, że opracowując program naprawczy Spółki, analizując podjęte działania, wiedział, że Spółka z omawianym problemem poradzi sobie. Poinformował, że wynik finansowy za 2011 rok nie jest zadawalający, ale nie jest gorszy jak w roku poprzednim. Poinformował, że wyniósł on około 1 500 000 zł, z tym, że należy wyraźnie podkreślić, że w tym wyniku są zaksięgowane koszty operacyjne nie wynikające z bieżącej działalności. Poinformował, że dotyczy to kary finansowej, jaką Spółka została obciążona, za rok 2009 z tytułu magazynowania odpadów bez wymaganego zezwolenia. Wysokość kary szacuje się na kwotę około 450.000 zł. Poinformował, że również w tym wyniku są zawarte koszty utylizacji tzw. frakcji

nadsitowej. Przypomniął, że po uruchomieniu stacji segregacji odpadów komunalnych w latach 2009 – 2010 i do połowy 2011 roku gromadzono frakcję nadsitową nie czyniąc nic w zakresie jej zagospodarowania. Stwierdzono, że działania te są nieprawidłowością.

Ostatnia informacja jaka była przedstawiona radzie w zakresie sytuacji finansowej Spółki była przedstawiona na początku listopada zeszłego roku. Wynik Spółki określono na około 1. 450.000 zł. Nie uwzględniono kwoty za odsetki od opłaty dodatkowej w kwocie około 70.000 zł. Przy uwzględnieniu odsetek, za III kwartały ubiegłego roku wynik finansowy był taki sam jak za cały rok. Czyli już IV kwartał zeszłego roku nie był okresem ujętym w wyniku finansowym Spółki.

Poinformował, że w dużej mierze wdrożony został program naprawczy w zeszłym roku, który miał pokazać, czy przyjęte kierunkowe działania dadzą efekt na lata następne. Stwierdził, że za okres 6 miesięcy tego roku przeprowadzonej oceny, Spółka osiągnęła wynik ogólny – 137.000 zł. Dla porównania z ubiegłym rokiem poinformował, że wynik ten szacował się w kwocie - 1 mln. zł. Poprawa sytuacji jest kilkukrotna i przedstawiając wynik finansowy w zeszłym roku mówił, że w tym roku, wszystkie działalności w Spółce powinny być dodatkowo oprócz stacji segregacji odpadów komunalnych z tytułu poniesienia kosztów zaległych tj. utylizacji frakcji nadsitowej. Następnie poinformował, że porównując wynik finansowy działów w półroczu 2011 do 2012 sytuacja wygląda następująco : woda i kanalizacja + 139.000 zł przy wyniku – 423.000 zł, w odbiorze odpadów i obmiatania + 64.000 zł, przy wyniku – 44.000 zł, roboty drogowe + 20.000 zł przy wyniku – 55.000 zł, komunikacja miejska + 1000 zł, przy wyniku – 21.000 zł. Poinformował, że problemem Spółki jest zaległość za zagospodarowanie odpadów w kwocie – 488.000 zł. Poinformował, że Spółka przekazuje około tysiąca ton śmieci na zewnątrz z bezpośrednim obciążeniem zysku. Jest to około 95.000 zł netto. Zwrócił uwagę, że koszty wydobycia składowanych śmieci są wysokie i jest to praca trudna. Poinformował, że reasumując można być dobrej myśli, oczywiście zachowując racjonalną ostrożność w codziennym działaniu. Stwierdził, że w przyszłym roku o minusowej sytuacji finansowej Spółki będzie można nie rozmawiać mimo, że czasy idą ciężkie szczególnie w obszarze zagospodarowania odpadami.

Prezes p. Kazimierz Zacharski przypomniał, że spółka wdrożyła I etap budowy stacji segregacji odpadów komunalnych. Utylizacja odbywa się w Starym Lubiejewie. Poinformował, że powstała mechaniczna stacja odpadów. Przypomniął, że Spółka planowała podjąć II etap budowy, a z końcem ubiegłego roku prawie została podpisana umowa na realizację tego zadania. Poinformował, że w tym czasie wystąpiła tzw. „rewolucja śmieciowa”, powstały w tym zakresie nowe akty prawne, co miało wpływ na przygotowany projekt, który okazał się w 100% nie przydatny. Kierunki działania w zakresie zagospodarowania odpadami określa Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami. Projekt tego planu w województwie mazowieckim ukazał się w maju br. Ostateczny plan miał ukazać się w czerwcu, co jednak nie nastąpiło. Stwierdził, że najprawdopodobniej plan ten poznamy w miesiącu wrześniu. Plan ten ma wyznaczyć kierunki działania w zakresie II etapu budowy stacji. Poinformował, że Spółka nie może czekać do września, ponieważ Spółka na ten cel ma obiecane środki finansowe z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, które już były wcześniej Spółce przeznaczone. W związku z tym, że zmieniają się pewne uwarunkowania, Spółka prosiła o prolongatę przyznania tych środków, której czas wyznaczono do końca roku. Spółka w chwili obecnej jest pod presją ponieważ środki są przyznane, a brak jest unormowań prawnych, przepisów w tej kwestii. Poinformował, że to jest zadanie priorytetowe dla Spółki, jednocześnie trudne do zrealizowania. Poinformował, że koszt własny tego zadania szacować się będzie w wysokości 2 mln. zł.

W zakresie realizacji inwestycji poinformował, że spotyka się z zarzutem, że Spółka nie realizuje budowy sieci kanalizacyjnych. Poinformował, że prześledził realizację tych inwestycji na przestrzeni ostatnich 11 lat jakie prowadziła Spółka. Stwierdził, że rzeczywiście w latach 2005, 2006 inwestycje były dosyć pokaźne. W momencie, kiedy Spółka musiała wykazać źródła finansowania tych inwestycji okazało się, że środki te Spółka pozyskała z opłat jakie ponosiła Spółdzielnia Mleczarska Ostovia za odprowadzanie ścieków. Poinformował, że Mleczarnia w dobrych latach przychody do ZGKiM wносиła w wysokości 2.300.000 zł, 2.500.000 zł. z tytułu odprowadzania ścieków. Poinformował, że w 2011 roku środki z tego tytułu szacowały się w granicy 730.000 zł. Stwierdził, że różnica finansowa jest ogromna. Stwierdził, że wniosek jest taki, że dobre zakłady trzeba pielęgnować, trzeba im pomagać, trzeba z nimi rozmawiać. Nie nastawiać się na doraźne zyski, a na długofalowe działania. Stwierdził, że dla miasta głównym źródłem finansowania inwestycji kanalizacyjnej były środki z Mleczarni oraz środki kredytowe.

W zakresie gospodarki ściekowej poinformował, że na przestrzeni tego roku odnotowano duże ilości wód opadowych. Wystąpiły problemy z odbiorem tych wód. Poinformował, że posiada mapy kanalizacji miasta z roku 1946 oraz zdjęcia, na których widać, że głównym źródłem odbioru wód opadowych był rów ciągnący się przez miasto ulicami Armii Krajowej, Słowackiego, Partyzantów, do stawu miejskiego i do grzybówki. W latach 50-60 rozpoczęto budowę kolektora ściekowego, który jest głównym źródłem odbioru ścieków w mieście. Poinformował, że po linii kolektora można stwierdzić, gdzie widać problemy. Zaczynają się one od terenu plebanii, gdzie połączona jest kanalizacja ściekowa z sanitarną. Następny problem wynika w rejonie ul. 3 Maja 48, w budownictwie wielorodzinnym, tam gdzie mieszka radna p. Maria Bębenek. Blok nie dość, że zbiera wszystkie wody opadowe, to zbiera również wodę z bloków Spółdzielni Mieszkaniowej, która podłączona jest do kanalizacji sanitarnej. Poinformował, że Spółka otrzymała zlecenie od burmistrza, aby przygotować dokumentację techniczną dla osiedla wielorodzinnego przy ul. 3 Maja – Lubiejewska. Poinformował, że kolejny teren dotyczy ul. Mieczkowskiego. Na terenie tym doszło do naruszenia struktury ziemi i kolektora, który najprawdopodobniej stracił swoją szczelność. Koszt naprawy szacuje się w kwocie około 50.000 zł. Środki na ten cel Spółka przeznaczy ze środków własnych. Kolejnym problemem w tym zakresie jest teren przy stawie miejskim. Stwierdził, że jest to problem i miasto powinno sukcesywnie eliminować te uciążliwości.

Radny p. Edward Podbielski w nawiązaniu do wypowiedzi Prezesa Spółki ZGK w zakresie posiadania map i planów kanalizacji z lat pięćdziesiątych, zapytał kto był autorem planu, że od ul. Rodziewiczówny do jednostki wojskowej, obok istniejącego rowu, który prowadzi od mleczarni poprzez ogródki działkowe, fabrykę mebli, i przechodzi przez radnego posesję na odcinku 700 m. wybudowano kolektor ściekowy. Poinformował, że przy temperaturach powyżej 30 stopni, pomimo zabezpieczeń kolektora „w domu nie można wytrzymać”. Stwierdził, że można było wykorzystać rów, który istnieje przy mleczarni i fabryce mebli, i który jest wybetonowany. Należało wpuścić rury plastikowe i je zabezpieczyć. Poinformował, że wywłaszczono mu pas 15 metrowej szerokości, na odcinku 700 metrów gruntu, czyli ponad hektar, o czym dowiedział się jak bez jego zgody rozpoczęto roboty ziemne i wykopano drugi rów, obok istniejącego na długości 50 metrów. Poinformował, że wstrzymał te prace. Po udostępnieniu map przez ZGKiM, okazało się, że zgodnie z przepisami, 6 metrów gruntu po obu stronach rowu, należy od lat 70 -tych do urzędu miasta. Poinformował, że funkcję radnego pełnił w I i II kadencji Rady Miasta. Stwierdził, że miał świadomość, że wywłaszczenie gruntu dotyczyło 2.000 m², jak się okazało po latach, wywłaszczono

10.500 m². Poinformował, że przez lata nie może dojść, kto był pomysłodawcą, że obok istniejącego rowu instaluje się kolektor ściekowy, który nie ułatwia życia mieszkańcom. Poinformował, że jak nie było oczyszczalni i pod oczyszczalnią w mleczarni, to przez dwadzieścia lat „wąchaliśmy zapachy z serwatki”, szczególnie latem, a teraz jak jest wybudowana pod oczyszczalnią przez mleczarnię i odprowadza już oczyszczone ścieki do oczyszczalni miejskiej to z kolei „zapachy wąchamy” z kolektora ściekowego.

Prezes ZGK p. Kazimierz Zacharski odpowiedział, że nie jest znany mu ten problem. Zaprosił radnego do siedziby firmy celem zapoznania się z dokumentacją. Poinformował, że ważnym zadaniem dla gospodarki komunalnej jest modernizacja stacji uzdatniania wody i oczyszczalni ścieków.

Radny p. Edward Podbielski zaprosił burmistrza i panią burmistrz, aby zapoznali się z problemem radnego.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że panujący klimat podczas dzisiejszych obrad sprzyja dyskusji. Radny p. Edward Podbielski w zadziwiająco spokojny sposób mówił o rzeczach niebagatelnych. Informował, że ponad hektar gruntu w centrum miasta został mu odebrany. To nie są żarty.

Radny p. Edward Podbielski wtrącił, że chodzi o 24.144m². Poinformował, że w nowym planie zagospodarowania przestrzennego, państwo projektanci „pokusili się” o jeszcze dodatkowe 3.293, czyli będzie razem 2 hektary, 80 arów tj. 40 działek po 700m².

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że to nie są żarty, taka jest rzeczywistość. Dla porządku formalno – prawnego należy ten stan rzeczy wyjaśnić. Zwrócił się do Prezesa ZGK, stwierdzając, że trzeba sprawdzić kto był projektantem omawianych rozwiązań. Stwierdził, że „nasi ojcowie w latach 50-60 potrafili w jakiś sposób rozsądny zagospodarować naturalny bieg płynących strumyków przez Ostrów”. Stwierdził, że w tym wypadku „zrobiono jakąś niespodziankę”. Wypada tylko przeprosić radnego i tam mieszkających obywateli.

Następnie poinformował, że zreformowano wydział, który między innymi zajmuje się „gospodarką śmieciową” z azbestem włącznie, za którą od kilku dni odpowiada insp. ds. ochrony środowiska p. Jan Pskiet pod nadzorem naczelnika wydziału. Zwrócił uwagę, że wydział ten będzie ściśle współpracować z ZGK w zakresie polityki odpadami.

Zwrócił uwagę, zwłaszcza mediom nie związanych z Ostrowią. Poinformował, że w roku ubiegłym, kiedy „zastaliśmy dramatyczną sytuację w ZGK” i audyt wskazywał na patologię, gdzie dawano nagrody, a w tym czasie firma padała z zadłużeniem 1.700.000 zł i kiedy ówczesny Prezes miał z indeksacją płace prawie 12.000 zł i odwołano Prezesa, to „nie stawialiśmy na stanowisko Prezesa kołosa swojego politycznego z kampanii wyborczej”. Funkcję tą objął człowiek z zakładu, z ogromnym doświadczeniem. Ważnym było, aby wśród pracowników panował spokój. Poinformował, że w zakładzie pracowało w tym okresie 120 pracowników. Stwierdził, że „to była ważna sprawa” i duże podziękowania należą się byłemu prezesowi p. Krzysztofowi Radomskiemu, który ośmielił się podjąć działania „pod naszym naciskiem”. Stwierdził, że w tym czasie nie widział innego rozwiązania tej sytuacji. Poinformował, że powołana na to stanowisko osoba z zewnątrz potrzebowała by kilku miesięcy na zapoznanie się z działalnością firmy. Stwierdził, że z wielkim honorem swoje obowiązki pełnił prezes p. Krzysztof Radomski.

Następnie poinformował, że kiedy następowała zmiana na stanowisku głównego księgowego „to my nie sięgaliśmy po swoich kołosów”. Awans na to stanowisko był również z zakładu. Stwierdził, że większość pracowników zakładu jest oddanych firmie i sprawie. Następnie wyjaśnił zmiany na stanowisku prezesa Spółki. Poinformował, że

Prezes p. Kazimierz Zacharski przeprowadził audyt Spółki, który był „dla nas zaskoczeniem” z jaką głęboką znajomością spraw, prezes podjął problemy tego przedsiębiorstwa. Poinformował, że to prezes p. Krzysztof Radomski w pewnym momencie zwrócił się z prośbą, i powiedział, że boi się, że nie da sobie rady, w tym sensie, żeby działać szybciej. Informował, że jest mu potrzebna pomoc, i że ustąpi ze stanowiska, proponując jako swojego zastępcę p. Kazimierza Zacharskiego.

Przypomniawszy jakie w tym przedmiocie stawiano zarzuty i ataki, że miasto zatrudnia człowieka z zewnątrz. Raz jeszcze przypomniał, że gdyby mieszkańców Ostrowi nie zatrudniały inne miasta, to bezrobocie w mieście byłoby znacznie większe. Nie należy tak szowinistycznie podchodzić do spraw zatrudnienia. Następnie burmistrz podziękował Prezesowi p. Kazimierzowi Zacharskiemu za ogromne oddanie sprawie, umiejętności, pracę i współpracę. Przypomniał, że wielu radnych proponowało odwołanie rady nadzorczej. Poinformował, że rada nadzorcza ma ogromne znaczenie i jest poważnym organem. Stwierdził, że należy z ogromnym wyważeniem podchodzić do spraw personalnych, zwłaszcza jak się ma władzę. Ta władza - zgromadzenie wspólników – jest jednoosobowa, czyli burmistrza, który nie zgodził się i nie zaakceptował podszeptów, aby zmienić skład rady nadzorczej. Poinformował, że obecna rada, prawie w tym samym kształcie, współpracująca z nowym zarządem ma wyniki. Poinformował, że taka polityka prowadzona jest we wszystkich spółkach miasta. Cieszy, że w takim spokojnym klimacie można omawiać działania Spółki, ponieważ ZGK to jeden z węzłowych organizmów miasta, który zatrudnia wielu pracowników i służy społeczeństwu miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska podziękowała Prezesowi ZGK za wyczerpujące wyjaśnienia w przedmiocie sprawy. Następnie poinformowała, że Rada Miasta ze Sprawozdaniem Zakładu Gospodarki Komunalnej za 2011 rok zapoznała się.

Punkt 8

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

Radna p. Beata Herman zapytała o analizę niespójności różnicy kosztorysowej zastosowanej kostki granitowej wynikających z obliczeń insp. nadzoru i niezależnego rzeczoznawcy zadania „Budowa ronda Warszawska – Różańska oraz drogi dojazdowej i wewnętrznej. Sprawa ta omawiana była na naradzie Nr 59 dnia 14 sierpnia br. Zapytała na czym polegają te rozbieżności.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że na naradach kierownictwa urzędu stawiane są różne sprawy. Poprosił o chwilę cierpliwości, wszystkie szczegóły tej sprawy zostaną przedstawione otwarcie. Poinformował, że sprawa nie jest zamknięta i wciąż trwają ustalenia. Trwa również odbiór tej inwestycji. Poinformował, że w przeciągu dwóch tygodni miasto powinno znać wszystkie szczegóły w sprawie. Następnie burmistrz udzielił precyzyjnej odpowiedzi.

Radna p. Beata Herman zaakceptowała propozycję. Następnie zapytała kiedy otrzyma odpowiedź na interpelację z 23 lipca br. Poinformowała, że nie otrzymała w tej sprawie odpowiedzi.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska odpowiedziała, że odpowiedzi na interpelacje do radnych zostały wysłane. Poinformowała, że sprawa po sesji, na bieżąco zostanie wyjaśniona.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował obecnych, że na wniosek burmistrza, miasto odbyło spotkanie z mieszkańcami z obrębu ulic Dubois – Rubinkowskiego – Sportowa – Techników. Poinformował, że w trybie nadzwyczajnym będzie kierował pod obrady rady sprawę planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Poinformował, że w obrębie tych ulic wykazano zastanawiające przeznaczenie gruntów. Teren, który w większości był terenem przeznaczonym pod oświatę, pod zabudowę niską. Poinformował, że grunt zmienił właściciela, ale obowiązujący plan miejscowy przewidywał szkolnictwo, oświatę, drogę oraz budownictwo jednorodzinne. Poinformował, że w studium ukierunkowań, w poprzedniej kadencji rady miasta zmieniono przeznaczenie 2/3 terenu, które dopuszcza zabudowę wielorodzinną. Stwierdził, że nasuwa się szereg pytań, kto wpłynął na taką zmianę. Poinformował, że mieszkające tam rodziny nie były świadome, że w tym obrębie może powstać zabudowa wysoka. Na tym terenie nastąpiła zmiana przeznaczenia. Powstaje pytanie czy „pierwotni” właściciele, którym mówiąc dosłownie, tą ziemię zabrano kilkadziesiąt lat temu, ale z przeznaczeniem na oświatę, przez zręczne manewrowanie, grunt ten przejdzie na budownictwo deweloperskie. Poinformował, że wydał dyspozycję, aby odpowiedni wydział sprawdził czy zachowano wszelkie wymogi tego działania. Poinformował, że mieszkańcy na spotkaniu dowiedzieli się o zmianie przeznaczenia tego gruntu. Nikt wcześniej o tej zmianie ich nie informował. Wszyscy zainteresowani, jednogłośnie przeciwstawili się budownictwu wielorodzinnemu. Nie było żadnego głosu, który wspierałby budownictwo wielorodzinne. Przypomniał, że podczas obrad sesji, właściciel tych działek przeciwstawił się wnioskowi burmistrza, który negatywnie zaopiniował wniosek właściciela. Przy bardzo aktywnej postawie radnego p. Eugeniusza Gałązki, przegłosowano wniosek radnego, właściciela działek przy obrębie omawianych ulic.

Poinformował, że wielu mieszkańców oczekuje na przyjęcie nowego planu. Proponował radzie przyjęcie wniosków pozytywnie rozpatrzonych, aby nie blokować trzystu innych zainteresowanych, którzy chcą się budować, chcą się rozwijać. Rada natomiast postawiła liberum veto i sprawę będzie rozpatrywać po raz drugi. Raz jeszcze poinformował, że omawiana sprawa zostanie niezwłocznie przedstawiona pod obrady sesji. Miasto nie zostawi obywateli samych z tym problemem.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że radni zapoznali się z informacją o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

Punkt 9

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

W związku z tym, że radni nie zadali żadnych interpelacji i zapytań burmistrzowi, przewodnicząca rady przeszła do omawiania kolejnego punktu porządku obrad.

Punkt 10

Informacja Przewodniczącej Rady Miasta o działaniach podejmowanych między sesjami. Informacja ustna.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że uczestniczyła w spotkaniu z właścicielami Polskiej Spółki Milkiland, producenta nabiału działającego na Ukrainie i Rosji. Spółka kupiła 100% udziałów w kapitale zakładowym przedsiębiorstwa Mazowieckiej Spółdzielni Mleczarskiej OSTROVIA w upadłości likwidacyjnej. Poinformowała, że firma Milkiland planuje zatrudnić z terenu miasta około dwustu osób. W chwili obecnej są przygotowywane stanowiska pracy. Problemem jest pozyskiwanie surowca czyli mleka.

Uczestniczyła również w imprezie zorganizowanym przez nowe stowarzyszenie Masa Krytyczna. Jest to ruch, który zainteresowany jest jazdą rowerem. Stwierdziła, że z tego wynika nowe zadanie dla samorządu, aby zwiększyć ilość tras rowerowych.

Zainteresowanie to wpływa pozytywnie na zdrowie i jest przyjemnością.

Następnie poinformowała o sytuacji rodzin, które straciły swój dorobek życia w pożarze.

Zwróciła uwagę, że w mieście brak jest zaplecza w zakresie mieszkań socjalnych.

Zwróciła uwagę, że na terenie miasta występuje zjawisko dziedziczenia mieszkań komunalnych. Stwierdziła, że wiele z nich są nie zamieszkane. Jest to istotny problem.

Poinformowała, że jeszcze trzy rodziny oczekuje na przydział. Obecnie mieszkają w hoteliku przy ul. Warchalskiego.

Radny p. Edward Podbielski zauważył, że komisje powinny wnikliwie przeanalizować Sprawozdanie z działalności Spółki ZGK, ponieważ Komisje nie zajęły się tak ważnym problemem.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że przewodniczący komisji, za pośrednictwem obsługi rady, byli informowani o tematyce obrad sesji oraz proszeni o zwołanie posiedzeń komisji.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski w uzupełnieniu do informacji zawartej w naradzie Nr 59 z dnia 14 sierpnia br. w sprawie spotkania z firmą Milkiland dodał, że zadeklarował wszelką pomoc, aby produkcja ruszyła. Uwaga prezesa ZGK oraz radnego p. Edwarda Podbielskiego jest trafna, ponieważ miasto powinno szanować firmy, które przynoszą dochód miastu. Jednak nie należy z góry oczekiwać tylko samych zysków. W chwili obecnej ważne jest, aby firma ta rozpoczęła swoją produkcję. Stwierdził, że miasto oraz spółka ZGK zapewne będą wspierać firmę Milkiland, a decyzje podjęte w tym zakresie będą realizowane w uzgodnieniu z radą miasta. Dodał, że wszystkie zakłady jakie wykupiła firma Milkiland sprawnie funkcjonują.

Następnie w nawiązaniu do informacji o zorganizowanej imprezie przez Masę Krytyczną, wyraził swoje zdumienie, że około dziewięćdziesięciu osób wzięło udział w tej imprezie plenerowej.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że przykro jest czytać, jak „ktoś” pisze, że nie pobawimy się na święcie pyzy mazowieckiej. Stwierdził, że to jest „głupie” święto. Zawody w łykaniu pyz. Poinformował, że święto pyzy mazowieckiej zastąpi w tym roku piknik rodzinny. Poinformował, że piknik rodzinny umożliwia spotkanie rodzinom, przyjaciółom w miłej atmosferze. Jest to święto integracji społecznej. Podziękował organizatorom tego święta.

W imieniu organizatorów I Pikniku Rodzinnego, przewodnicząca rady miasta podziękowała pracownikom MDK, MOSiR oraz wolontariuszom. Poinformowała, że z okazji obchodów zorganizowano również boisko do piłki plażowej. Serdecznie zaprosiła do udziału w obchodach tego święta.

Radny p. Edward Podbielski w nawiązaniu do wypowiedzi burmistrza informującego o spotkaniu z właścicielami firmy Milkiland, dodał, że firma ta wykupiła w 100% udziały w kwocie 49 mln. zł.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dodała, że należy zauważyć, że zapłaciła gotówką.

Radny p. Edward Podbielski poinformował, że Mleczarnia Ostrovia w najlepszych latach wybudowała przechowalnię twardego sera na 1200 ton, przerabiała na dobę 600.000 litrów mleka i zatrudniała 900 osób. Stwierdził, że bardzo mu się podoba stanowisko burmistrza, że władze miasta z udziałem rady będą wpierać rozruch nowej firmy przemysłowej w mieście.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dodała, że wspierając firmę, miasto zmniejszy zjawisko bezrobocia w mieście.

Radny p. Zbigniew Krych poinformował, że po dawnym młynie mazura, zostało postawione nowe ogrodzenie z informacją o rozpoczętych pracach budowlanych domu jednorodzinnego z windą. Zapytał czy inwestorzy zwracali się do urzędu miasta o warunki zabudowy. Czy takie warunki były wydawane i czy zostały uwzględnione miejsca parkingowe przy tej nieruchomości w adekwatnej ilości do zaplanowanych lokali w budynku.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że kilka dni temu dowiedział się o rozpoczętych robotach budowlanych. Poinformował, że więcej informacji w tym zakresie nie posiada. Po uzyskaniu szczegółowych informacji, burmistrz odpowie na piśmie i poinformuje na najbliższej sesji.

Punkt 10

Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska wypowiedziała formułę :

Szanowni Radni, Drodzy Goście.

Stwierdzam, że porządek obrad XXIV - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany.

Serdecznie dziękuję za aktywny udział w obradach sesji, na tym zamykam obrady XXIV-ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodnicząca Rady Miasta
Hanna Zofia Sasinowska

Protokolant
sam. ref. ds. obsługi RM
Karolina Krajewska